

Odwołanie nr 2/II liga 2008/09

Komisja Odwoławcza: Sławomir Latała – przewodniczący (sekretarz), Jan Chodorowski, Konrad Ciborowski, Ryszard Kiełczewski, Jacek Marciniak, Jan Romański, Wojciech Siwiec.

Sędzia: Łukasz Jasiński.

II liga, grupa SE, round-robin 12/2

NS – POLFERRIES Kołobrzeg

WE – CATMAN POLSKA II Poznań

Rozd. 20

♠ D W 10 4

W/obie

♥ W 9

♦ A 9 5

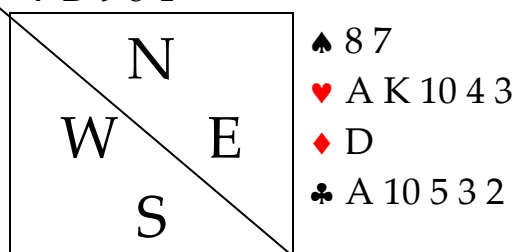
♣ D 9 8 4

♠ A K 5 3 2

♥ 7 5 2

♦ 10 7 6

♣ K 6



♠ 8 7

♥ A K 10 4 3

♦ D

♣ A 10 5 3 2

♠ 9 6

♥ D 8 6

♦ K W 8 4 3 2

♣ W 7

W	N	E	S
Paweł Marek (CATMAN)	Jacek Frąckowiak (POLFERRIES)	Olgierd Rodziewicz- Bielewicz (CATMAN)	Marek Ostrowski (POLFERRIES)
pas	pas	1 ♥	1 BA ¹⁾
ktr.	2 ♣	ktr.	2 ♦
3 ♥	pas	pas	pas

¹⁾S → W na młodych lub monokolor

N → E na młodych

Wist: ♣ W. Wynik 11 lew, +200 dla WE.

Fakty ustalone przez sędziego: 1BA wytłumaczone: S do W jako na młodych lub monokolor, N do E – na młodych. Zawodnik W mówił, że dwuznaczność wejścia odebrała mu możliwość wygodnego inwitu 2♦ - starsze z przewagą pików. Dlatego dał kontrę z zamiarem skoku na 3♥. E ocenił, że pomimo

silnej licytacji partnera, zły podział trefli wskazany otwarciem wyklucza sensowność zagrania końcówki. Zawodnik N dodał po rozdaniu, że wyniesienie w 2♦ przez S sugerowało brak trefli. Moim zdaniem gracz tej klasy powinien był poradzić sobie w tej sytuacji. E nie docenił swojej układowej i opartej na asach karty - partner pokazał maksimum pasa z fitem kier i nie powinien mieć zbyt wiele w karach (nie padła kontra). Para NS oświadczyła, że posiada kartę konwencyjną, ale nie zabrała jej ze sobą. N oświadczył, iż tłumacząc odzywkę partnera, zapomniał dodać, że może to także być monokolor.

Decyzja Komisji Sędziowskiej: Utrzymać wynik, jaki padł przy stole.

NS złożyli odwołanie.

Odwołanie rozpatrywano bez obecności sędziego i stron, na podstawie pisemnych oświadczeń.

Oświadczenie pisemne pary WE (odwołującej się): Partner zalicytował 3♥ (nie 2♥), więc ma kartę ekstremalną. Ja byłem przekonany, że S ma kara dobre i trefle. Na tej podstawie spasowałem. Przy informacji, że to ręka jednokolorowa, zaryzykuję 4♥! Wg mojej oceny, nie można pozbawiać gracza (brak karty konwencyjnej, uprzedzenia przed grą, złe tłumaczenia) podjęcia decyzji. Nie mam obowiązku dopytywać, gdy rozumiem licytację tłumaczoną przez przeciwników. Grając wszystkie rozdania kotła, trudno w każdym podejrzewać.

Oświadczenie pisemne zawodnika N: Rzeczywiście nie dodałem, że 1BA może być na jednym kolorze, ale ja jako partner wywołującego młodsze kolory zalicytowałem 2♣, a mimo to partner zniósł to w 2♦. Uważam, że powinno to uczynić przeciwnika, czy to nie jest monokolor. Notabene trefle dzieliły się źle.

Decyzja Komisji Odwoławczej:

1. Orzekamy rezultat rozjemczy: 4♥ +1 dla obu stron.
-650 dla NS, +650 dla EW.
2. Orzekamy zwrot kaucji.

Uzasadnienie i komentarz Komisji Odwoławczej:

Prawidłowe rozstrzygnięcie omawianego przypadku sprowadziło się do sprawdzenia, czy istniał związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy ewidentnym wykroczeniem (brak karty konwencyjnej jest równoznaczny z

błędną informacją) a poniesioną stratą. W tym celu wykorzystuje się sprawdzone wielokroć prawa Kaplana i zawarte w nich pojęcie logicznej alternatywy.

Przypadek jest doskonałym przykładem na prawidłowe zrozumienie pojęcia logicznej alternatywy z przepisu 16.B.1.b: *Logiczna alternatywa to działanie, które zostałyby poważnie rozważone przez znaczną część graczy o takiej samej sile gry i jednakowych uzgodnieniach systemowych, co gracz, o którym mowa i prawdopodobnie przez niektórych z nich podjęte.*

Najważniejsze zdanie w definicji, do którego będziemy się jeszcze odwoływać w dalszej części uzasadnienia, to „...część graczy o takiej samej sile gry...”

Procedura orzekania wyniku miała dwa oblicza. Przypadek trafił do trzech członków KO podczas rozgrywek I ligi. Każdy z nich przeprowadził panel wśród zawodników z I-ligowych „dołów”. Wynik panelu był jednoznaczny. Dołożenie końcówki jest automatyczne. *Jeśli policzy się składy (RHO otwierającego zalicytował, że woli trefle od kar, więc praktycznie partner musi mieć prawie zawsze krótkość trefl), do tego partner zgłosił bardzo silny inwit - już 2 ♥ po kontrze na 1BA byłoby inwitem z fitem, więc 3 ♥ poprzedzone kontrą na 1BA, to już super-maximum pasa. Jesteśmy po partii i praktycznie nie da się wyobrazić karty, z którą 4 ♥ nie wygra się nawet raz na trzy razy – to były najczęstsze argumenty, wskazujące kierunek rozumowania.*

Druga strona medalu pojawiła się, kiedy zaczęto przepytывать zawodników II-ligowych. Argumenty były zgoła inne i zbliżone do sposobu rozumowania odwołującego się zawodnika. *Mam 11 grających oczek, trefle się nie dzielą – i na tym analizę zazwyczaj kończono. Należy zwrócić uwagę na fragment wypowiedzi odwołującego się zawodnika, który pisze, iż jeśli otrzyma prawidłową informację, to "zaryzykuje" 4 ♥. Czyli po prawidłowej informacji 4 ♥, to dla niego "ryzyko".*

W świetle tej analizy jawi się pryncypialność orzecznictwa w tego typu przypadkach – panel musi być zawsze dostosowany do poziomu gracza podejmującego decyzję. To, co dla zawodnika wysokiej klasy jest oczywiste, nie musi być wcale oczywiste dla zawodnika niższej klasy.

Przepisy MPB'07: P75, P40.B.4, P12.C.1.

Protokół z rozdania:

http://www.polbridge.pl/liga/liga2008_9/druga20089/WWW/NW/2lnw080912t4-2.htm